

Wac Toja, 21 GRAMÓW

Mam 21 gramów
Spójrz w moje oczy
21 gramów
I pełnie tej nocy
21 gramów
I ciągly niedosyt
21 gramów
Ty nie płacz już proszę

Twenty one twenty one twenty one
Twenty one twenty one twenty one
Twenty one twenty one twenty one
Twe Twe Twenty one

Twenty one twenty one twenty one
Twenty one twenty one twenty one
Twenty one twenty one twenty one
Twe Twe Twenty one

Kilometry i uczuć sploty
Blisko nocy i pełni mocy
Kopie bit mnie z czterech kopyt
Mam czary jak harry potter
To za mną już nie moje
Zdarłem gardło jak jakiś po**b
Prześcieradła rano pogniecione
Twoje wszystko to jest już moje

O o oczy dłonie
O usta Twoje
I tak płoniesz tak płoniesz
To nie koniec
O o oczy dłonie
O usta Twoje
I tak płoniesz tak płoniesz
To nie koniec

Mam 21 gramów
Spójrz w moje oczy
21 gramów
I pełnie tej nocy
21 gramów
I ciągly niedosyt
21 gramów
Ty nie płacz już proszę

Twenty one twenty one twenty one
Twenty one twenty one twenty one
Twenty one twenty one twenty one
Twe Twe Twenty one

Twenty one twenty one twenty one
Twenty one twenty one twenty one
Twenty one twenty one twenty one
Twe Twe Twenty one

Wszystko zmienia się w sekundę
Naturalnie absolutnie
Jak zombie krążę w półśnie
Naturalnie absolutnie
Dym wypełnia moją pustkę
Naturalnie absolutnie
Znów umieram i się kurczę
Naturalnie absolutnie

Wszystko zmienia się w sekundę
Naturalnie absolutnie
Jak zombie krązę w półśnie
Naturalnie absolutnie
Dym wypełnia moją pustkę
Naturalnie absolutnie
Znów umieram i się kurczę
Naturalnie absolutnie

Twenty one twenty one twenty one
Twe Twe Twenty one